Nr. 52. 28. grudnia 1930. Rok IX.

POLSKA GAZETA LEKARSKA

Ś. p. Profesor Jan Piltz

Ś. p. Profesor Jan Piltz urodził się 15 stycznia 1870 roku w Aleksandrowie. W roku 1888 ukończył gimnazjum realne w Warszawie. Studja uniwersyteckie odbywał w Szwajcarji. Przez pierwszy rok studjował nauki przyrodnicze i wyższą matematykę w uniwersytecie zuryclıskim, skąd po rocznym pobycie przeniósł się do Berna szwajcarskiego na wydział lekarski, a następnie powrócił do Zurychu, gdzie też w r. 1895 uzyskał stopień lekarza. W czasie studjów uniwersyteckich był przez rok koasystentem przy katedrze anatomji i histologji prof. Stöhra, a później asystentem prof. Forela w klinice psychjatrycznej w Burghölztli. Od r. 1896 pełnił obowiązki asystenta kliniki psychiatrycznej w Genewie, której kierownikami byli prof. Olivet, a po nim prof. Martin.

Z Genewy wyjechał do Rosji, gdzie w Petrogradzie złożył egzamin uzupełniający z łaciny i greki, a następnie w Kazaniu uzyskał stopień lekarza. Stopień doktora medycyny zdobył w wojskowej akademji medycznej w Petrogradzie, gdzie równocześnie przez pół roku pracował w klinice neurologiczno-psychjatrycznej prof. Bechterewa. Z Petrogradu wezwany został do Zurychu przez prof. Bleulera, który w tym czasie objął kierownictwo kliniki po prof. Forelu. Po krótkim pobycie w Zurychu powołany został na wicedyrektora kliniki psychjatrycznej prof. Mahaima do Lozanny. W r. 1900 udał się do Paryża, gdzie przez rok pracował w klinice chorób nerwowych prof. Déjerine'a w Salpêtrière. W r. 1901 wraca do Warszawy, gdzie zdobywa sobie wielką praktykę w zakresie swojej specjalności. W 1904 r. uzyskuje tytuł doktorski w Lozannie na podstawie rozprawy p. t. „Contribution à l'étude de la dissociation de la sensibilité douloureuse et thermique dans les cas de traumatisme et d'affection de la moëlle épinière.

W kwietniu 1905 r. na zaproszenie Rady Wydziału lekarskiego Uniw. Jagiell. przyjeżdża do Krakowa jako profesor nadzwyczajny chorób nerwowych i umysłowych. Nie mając kliniki prowadzi przychodnię w suterenach kliniki okulistycznej prof. Wicherkiewicza. Równocześnie z nieugiętym uporem prowadzi staranie o budowę gmachu dla kliniki neurologiczno-psychjatrycznej. Po przezwyciężeniu piętrzących się przed nim coraz to nowych trudności w r. 1908 uzyskuje potrzebne fundusze i przystępuje do budowy kliniki, którą kończy w miesiącu wybuchu wojny europejskiej w lipcu 1914.

W styczniu 1912 r. mianowany został profesorem zwyczajnym psychjatrji i neuropatologji. W latach 1916, 1929 i 1930 zaszczycony zostaje wyborem na dziekana Wydziału lekarskiego Uniw. Jagiell.

W r. 1911 piastuje godność prezesa krakowskiego Towarzystwa lekarskiego. W r. 1919 paryskie Towarzystwo neurologiczne mianuje Go swoim członkiem korespondentem, a w r. 1930 zostaje członkiem korespondentem Królewskiego Towarzystwa medyczno-psychjatrycznego w Londynie. To by były ważniejsze daty z życia ś. p. prof. Piltza.

Pierwszym terenem samodzielnych badań prof. Piltza były źrenice. Bada on odruchy źrenic przy skupieniu uwagi, u tabetyków, śledzi za znaczeniem klinicznem nieregularności konturów źrenic w przebiegu organicznych chorób nerwowych. W 1901 r. ogłasza prace o szlakach ośrodkowych nerwów okoruchowych. W 1902 r. opisuje paradoksalne oddziaływanie źrenic na światło, a w r. 1903 neurotoniczny odczyn źrenic. W 1904 r. konstruuje aparat do fotografowania ruchów źrenicy.

W 13 pracach ogłoszonych drukiem zebrał swoje spostrzeżenie kliniczne, doświadczalne i anatomiczne nad źrenicami. Prace były ogłoszone po polsku, francusku i niemiecku. W r. 1904 ogłosił pracę o rozszczepieniu czucia bólowego i cieplnego po urazach i innych schorzeniach rdzenia.

W r. 1905 ogłasza drukiem swój pierwszy wykład kliniczny p. t. „Stanowisko psychjatrji w rzędzie innych nauk lekarskich oraz nowoczesne jej zadania i cele".

W r. 1906 „W sprawie budowy zakładu dla umysłowo chorych w zachodniej Galicji" — w tym też roku ogłasza pracę „O porażeniach czucia we wczesnych okresach porażenia postępującego". W r. 1907 w Roczniku Lekarskim ogłasza swoje badanie dotyczące poszukiwań nad topografją korowych ośrodków ruchów źrenicy.

Następne lata przynoszą dalsze dociekanie nad zaburzeniami czucia w niektórych chorobach nerwowych.

W latach wojennych ukazuje się szereg prac poświęconych zaburzeniom nerwowym i umysłowym, występującym u żołnierzy. Z chwilą odzyskania niepodległości Polski omawia szereg spraw aktualnych z zakresu neurologji i psychjatrji w broszurze: „Pilne zadania na polu neurologji i psychjatrji" oraz „Główne zasady organizacji służby neurologiczno-psychjatrycznej w armji polskiej". W r. 1921 ogłasza: „Uwagi o przepisach prawnych dotyczących kwestji niepoczytalności, zmniejszonej poczytalności, okoliczności łagodzących i środków zabezpieczających".

Od r. 1918 ogłasza szereg badań dotyczących dziedziczności w depresjach okresowych, w natręctwach myślowych, homoseksualizmie, oraz innych zaburzeniach umysłowych. W r. 1923 ogłosił zarys klasyfikacji chorób umysłowych na podstawie biologicznej. Ostatnią pracą Jego życia jest rozprawa „O charakterze" ogłoszona w październiku 1930 r. w Przeglądzie Współczesnym.

Jak już z tego pobieżnego wyliczenia ważniejszych prac ś. p. prof. Piltza wynika — widzimy, że prace te można podzielić na 3 wielkie grupy.

Umiłowanym terenem Jego pierwszych poszukiwań są badania nad ruchami źrenic. Prace te wzbogaciły naukę o szereg nowych spostrzeżeń, a tak zwany paradoksalny odczyn źrenic (rozszerzenie się zamiast zwykłego zwężenia pod wpływem światła) nosi dziś powszechnie nazwę odczynu Piltza.

Drugą grupę stanowią liczne pace i artykuły poświęcone zagadanieniom psychjatrji społecznej.

Wreszcie trzecią wielką grupę zagadnień, której poświęcił ostatnie lata swego życia były badania nad dziedzicznością różnych zaburzeń psychicznych. Syntezą tych dociekań była próba nowej klasyfikacji chorób umysłowych. Klasyfikacja ta jest oparta na szerokiej podstawie biologicznej i dzieli choroby umysłowe na dwa wielkie działy: choroby rodowe, występujące u kilku pokoleń i choroby osobnicze, zjawiające się jedynie w przebiegu życia jednostkowego i nie przenoszące się na jego potomków. Podział ten jest niewątpliwie nowym i wypływa z biologicznego ujmowania zjawisk psychopatologicznych. Jest rzeczą uderzającą, a dotychczas jeszcze bliżej nie zanalizowaną, że bardzo podobny podział chorób umysłowych podali niezależnie od prof. Piltza dwaj uczeni francuscy F. Achille Delmas i M. Boll w pracy p. t. „La personnalité humaine".

Prof. Piltz uważał swoje badania nad dziedzicznością stanów psychicznych za przygotowawcze niejako szkice do wielkiej syntetycznej pracy, jaką zamierzał napisać o charakterach ludzkich. Przedwczesna i nieoczekiwana śmierć nie pozwoliła Mu Jego zamierzeń wykonać, ale ostatnią Jego pracą za życia ogłoszoną drukiem, była rozprawa „O charakterze".

Mimo rozległej działalności naukowej i badawczej ś. p. prof. Piltz był nietylko naukowcem, nie widzącym świata poza granicami swojej specjalności, ale był on również i to w pełnem tego słowa znaczeniu człowiekiem czynu. Już wielka ilość Jego prac poświęcona psychjatrji społecznej świadczy dobitnie, jak bliskie Mu były zagadnienia życia praktycznego.

Ale tem, co Go charakteryzowało jako człowieka czynu — to była ta nieugięta wola z jaką potrafił realizować swoje najtrudniejsze zamierzenia. Wola Jego nie znała oporu, a każda nowa trudność była tylko dla Niego podnietą do dalszej pracy. Umiał to, co w broszurach swoich uważał za konieczne, urzeczywistniać w życiu. I tylko dzięki tej Jego niezwykłej energji mogła powstać klinika neurologiczno-psychjatryczna, która była największem ukochaniem Jego życia. Budowie umiłowanej kliniki poświęcił niepodzielnie najpiękniejsze lata swego życia. Walcząc o budowę kliniki, walczył równocześnie o budowę zakładu w Kobierzynie, który również Jego wysiłkom niestrudzonym zawdzięcza swoje powstanie.

Dzięki swojej rzutkości stworzył przed wojną Krakowskie Towarzystwo Neurologiczno-Psychiatryczne, którem do śmierci swojej kierował, a po wojnie był jednym z założycieli Towarzystwa opieki nad psychicznie chorymi.

W stosunkach z ludźmi był zawsze równy, pogodny i sprawiedliwy. Do niższych funkcjonarjuszy klinicznych odnosił się zawsze bardzo łagodnie. Szanował w nich godność ludzką i przez swój do nich stosunek podnosił ich na wyższy poziom społeczny. Zwracał się do służby, jako do obywateli klinicznych, uczył ich miłości do kliniki i podkreślał ważność ich bezimiennej pracy dla dobra i honoru całej instytucji. Ukojenia i wypoczynku po trudach szukał na łonie natury, bo był wielkim miłośnikiem gór i morza.

Jeżeli mówił o Sobie, po raz ostatni przemawiając z katedry w dniu swego jubileuszu dn. 15. XI. 1930 r., że szczęście w życiu było Jego udziałem — to może sądzić należy, szczęście to nie z zewnątrz na Niego spływało, lecz miał je w sobie, dzięki swoim zasadniczym cechom charakteru i zdolności do wytrwałej pracy i głębokiej miłości do ludzi.

Artwiński.

OCENY I SPRAWOZDANIA.

Käthe Halpern: *Diätetik des Kranken.* Aus der Praxis für die Praxis. Nakład Athenaeum (Koszyce).

Autorka, pracując od 10 lat jako kierowniczka kuchni djetetycznej w sanatorjach, a obecnie w tej funkcji w sanatorjum Szontagha w Nowym Smokowcu, pisze obecnie obszerne dzieło o djetetyce. Dziś omawiana przezemnie książka (84 str.) stanowi tylko krótki wstęp do tego obszernego dzieła. Uważam, że dobrze się stało, że autorka już obecnie wydała ten skrót, który powinien dostać się w ręce każdego lekarza praktyka. Dzieło obszerne nie bardzo nadaje się dla każdego lekarza, bo zgubi się w tym obszernym materjale i nie znajdzie tego co dla niego najważniejsze. Sposób przyrządzania potraw, obliczenie na kalorje, czas przebywania potraw w żołądku, djeta dla rozmaitych chorób jak wątroby, cukrzycy, dla chorób żołądkowo-jelitowych, dla odtłuszczenia lub tycia itp., wszystko podane jest jasno, dokładnie i przystępnie, tak że każdy lekarz w tem się wyzna i znajdzie tu pomoc w kwestjach lekarzom niezawsze dobrze znanych. Książeczka ta powinna stanowić Vademecum dla każdego lekarza a niewątpliwie przyczyni się ona niejednokrotnie do tego, że lekarz wobec pacjenta nie zdradzi nieznajomości w sprawach kuchni, która jest dla pacjenta zbyt często jedną z najcięższych kwestji. Wdzięczność należy się autorce, że się tej mozolnej pracy podjęła i że krótko i jasno przedstawiła sprawę djety dla chorego.

Sprostować tu muszę twierdzenie autorki, że Kasimir Funk, wynalazca witaminów nie jest Anglikiem, lecz Polakiem.

Prym. *Dr. Jan Landau* (Kraków).

Edouard Joltrain: *Les urticaires.* Gaston Doin et C-ie. Paris. 1930.

W cennej pracy o pokrzywkach p. E. J. zaznajamia czytelnika z panującemi poglądami na istotę tego odczynu chorobowego skóry. Ujęcie zagadnienia jest zupełnie nowoczesne i opiera się o pochodzenie alergiczne spraw pokrzywkowych. Obok opisów klinicznych, wynikających z rozmaitych postaci i odmian pokrzywki, E. J. podaje jeszcze układ przyczynowy, w którym rozpatruje grupy pokrzywkowe w uzależnieniu od jakości bodźca uczulającego (pokrzywki pokarmowe, lekowe, toksyczne itp.). Skojarzeniom pokrzywki z innemi odczynami alergicznemi ustroju poświęcono rozdział oddzielny. Te rozprawy są niewątpliwie nader pouczające i posiadają nietylko znaczenie dermatologiczne, lecz nadewszystko ogólnopatologiczne. Patogeneza odczynu pokrzywkowego jest ujęta w formę syntetyczną i uwzględnia wszystko, co do tej pory wiadome było w tej dziedzinie, nie wyłączając zagadnień t. zw. terenu. Podstawy rozpoznawania przyczynowego są opracowane nader starannie.

Szczególną uwagę poświęcił autor sprawom lecznictwa. Omawia on kolejno leczenie objawowe (miejscowe) i przyczynowe, przyczem kładzie nacisk szczególny na sposoby odczulania swoistego i nieswoistego, uwzględniając przytem wspomagawcze metody leczenia ogólnego. Na uznanie zasługuje rozdział, poświęcony sprawie sporządzania odczulaczy swoistych.

Książkę czyta się z wielkim zainteresowaniem. Temat jest ujęty w ten sposób, że musi zaciekawić lekarza każdej gałęzi wiedzy lekarskiej.

Robert Bernhardt.

BIBLJOGRAFJA.

Piśmiennictwo polskie.

Artykuły oryginalne w czasopismach.

Zdrowie, rok XLV, nr. 22, z 15 listopada 1930: B. Salak: Woda i ścieki w Tarnopolszczyźnie. — K. Łazarowicz: Głód mieszkaniowy. — W. Morawski: Zgony niemowląt i urodzenia martwe na Huculszczyźnie.

Czasopismo sądowo-lekarskie, rok III, nr. 3, z r. 1930: R. Augenblick: Kilka uwag o przestępstwie spędzenia płodu. — W. Białoszabski: O nowej biochemicznej metodzie Kosjakowa badania włosów i znaczenie tej metody dla medycyny sądowej. — W. Grzywo-Dąbrowski: Polska bibljografja kryminologiczna i sądowo-lekarska za rok 1929. — L. Korzeniowski: Na marginesie orzeczeń sądowo-lekarskich w dziedzinie psychoz reaktywnych. — S. Muszkat: Przyczynek do kazuistyki schorzeń, spowodowanych obecnością ciał obcych, rozmyślnie wprowadzonych do ustroju. — S. Manczarski: Samobójstwo przez zatrucie się formaliną. — A. Piotrowski: Przypadek samobójstwa przez otrucie się eterem etylowym.

Wiadomości farmaceutyczne, rok LVII, nr. 49, z 7 grudnia 1930: Lelesz i Przeździecka-Jędrzejowska: W sprawie konieczności kontroli oraz ujednostajnienia metod badania preparatów i produktów witaminowych; — Nowe leki; — Sprawy zawodowe.

Medycyna praktyczna, rok IV, nr. 11, z r. 1930: W. Werner: Kostnienie mięśni ograniczone. — F. Raszeja: Termo-mechano- i elektroterapja schorzeń gośćcowych.

Wiadomości Kas chorych, rok I, nr. 15, z 1 listopada 1930: Zarządzenia M. P. i O. S.; — Zarządzenie O. P. Z. K. Ch.; — Z zagadnień organizacyjnych Kas chorych; — Kasa chorych m. Warszawy; — Dział sprawozdawczy; — Bilanse i rachunki działalności za 1929 r.; — Z życia Kas chorych.

Warszawskie czasopismo lekarskie, rok VII, nr. 49, z 4 grudnia 1930: W. Sterling: Endokrinologja dziecięcych stanów oligofrenicznych. — I. Mackiewicz: O korrelacji anatomo-klinicznej guzów mózgu. — E. Landau: Zespół kliniczny zawału mięśnia sercowego (Infarctus myocardii), (Streszcz. zbior. dok.). — St. Adamowicz: Z zagadnień epidemjologicznych doby obecnej.

Kronika Izby lekarskiej lwowskiej, rok I, nr. 12, z grudnia 1930: Z działalności Zarządu Izby lekarskiej lwowskiej. — Kasa ubezpieczeniowa członków Izby lekarskiej lwowskiej. — Lwowskie Towarzystwo pomocy dla wdów i sierót po lekarzach. — A. Kuhn: i Dr. Jan Papée (dok.).

Medycyna warszawska, nr. 23, z 7 grudnia 1930: Wł. Krotow: Ropień kostny Brodie'go. — Zdz. Michalski i M. Piasecki: W sprawie patogenezy gruźlicy płucnej i propozycje pewnych nowych zabiegów operacyjnych w ciężkich postaciach suchot płucnych. — K. Chodkowski: O zwężeniach cieśni tętnicy głównej.— J. Rutkowski: Nerwoból nerwu trójdzielnego. Rozpoznanie i Leczenie. — L. Zembrzuski: Dzieje leczenia ran.

Przegląd ubezpieczeń społecznych, rok V, nr. 12, z r. 1930: St. Sasorski: Specjalne przepisy emerytalne wobec dekretu o ubezpieczeniu pracowników umysłowych. — Z. Wyżnikiewicz: Punkty styczne w ubezpieczeniu pracowników umysłowych i w ubezpieczeniu na wypadek inwalidztwa robotników na Górnym Śląsku. — H. Brzozowski: Prawa bezrobotnych w ustawie z dn. 19. V. 1920 r. — H. Suchorzewski: Film a zapobieganie wypadkom przy pracy. — H. Kłuszyński: O systemie ubezpieczenia chorobowego w Anglji (dok.). — W. Ko-ski: Uwagi interpretacyjne do art. 20 rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej o ubezpieczeniu pracowników umysłowych.

Nowiny psychjatryczne, rok VII, nr. III—IV, z r. 1930: M. Piotrowski: Rzadki przypadek orzecznictwa psychjatrycznego dotyczącego chorego, cierpiącego na sclerosis multiplex. — I. Bednarz: Niepamięć wsteczna po postrzale głowy. — M. Siemionkin: Krępowanie psychicznie chorych w świetle postulatów historycznych. — J. Podwiński: Dziesięć lat działalności oddziału psychjatrycznego Szpitala Św. Jakóba w Wilnie (1919—1929). — M. Siemionkin: Opis Zakładu i sprawozdanie z działalności Dyrekcji Zakładu Psychjatrycznego w Lublińcu od czasu przyłączenia Górnego Śląska do Polski. — St. Dekowski: Pomorski Krajowy Zakład Psychjatryczny w Świecim n. W. — W. Łuniewski. XI. Sprawozdanie z Państwowego Zakładu dla psychicznie chorych w Tworkach za rok 1929.

Przewodnik pielęgniarski, rok II, nr. III—IV z r. 1930: W. Gorzkowski: Państwowe Kursy z pielęgniarstwa psychjatrycznego w Dziekance. — E. Dejter: Oparzenie. — I. Medem: Pielęgnowanie chorych skłonnych do okaleczenia się.

Opieka nad dzieckiem, rok VIII, nr. 9—10, za wrzesień—październik 1930: I. Skorzeńska-Feldmanowa: Opieka społeczna gminy wiedeńskiej. — T. Mogilnicki: Dwudziestopięciolecie Szpitala Anny Marji w Łodzi.

Warszawskie czasopismo lekarskie, rok VII, nr. 50, z 11 grudnia 1930: Wł. Sterling: Endokrynologja dziecięcych stanów oligofrenicznych (dok.). — I. Mackiewicz: O korrelacji anatomoklinicznej guzów mózgu (dok.). — M. Orłowski: Normalna klatka piersiowa w obrazie roentgenowskim (Streszcz. zbior.). — St. Jarmułowicz: O działaniu leczniczem wstrzykiwań domięśniowych przetworów bizmutowych na objawy łupieżu różowego. — G. Lewin: Zagadnienie zmniejszenia się umieralności z gruźlicy w krajach kulturalnych.

Lekarz Polski, rok VI, nr. 12, z 1 grudnia 1930: St. Rudzki: Ustawodawcza walka z gruźlicą (c. d.). — S. Balcerski: Zagraniczne ustawodawstwo ubezpieczeniowe. — Z ubezpieczeń społecznych.

Therapia nova, rok II, nr. 11, z listopada 1930: Walka z cholerą w roku 1830 w Polsce. — M. Peker: Przyczynki do rozpoznania różniczkowego dny i gośćca stawowego.

Przemysł chemiczny, nr. 23, z grudnia 1930: W. Świętosławski, T. Kaliński i B. Karpiński: Z badań fizyko-chemicznych nad mieszankami spirytusowemi X. — W. Świętosławski, S. Bąkowski i B. Karpiński: Z badań fizykochemicznych nad mieszankami spirytusowemi XI. — † Dr. T. Pytlacz i T. I. Rabek: Otrzymywanie bezwodników kwasów karbonowych bez użycia chlorowcowych związków fosforu.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Warszawa.

Do Warszawy przybył szef departamentu higjeny w ministerstwie zdrowia publicznego w Nankinie, Dr. King, który pragnie zapoznać się z organizacją państwowej i samorządowej służby zdrowia w Polsce.

10-lecie Polskiego Towarzystwa Otolaryngologicznego. W dn. 7 grudnia r. b. odbyło się uroczyste posiedzenie Towarzystwa z licznym udziałem członków przyjezdnych i miejscowych. Na posiedzeniu tem wygłoszono szereg okolicznościowych przemówień, a mianowicie: Dr. J. Czarnecki mówił o działalności Towarzystwa w ciągu minionego dziesięciolecia. Dr. Z. Srebrny przedstawił zarys historyczny laryngo-rhinoskopji od chwili wynalezienia lusterka krtaniowego t. j. od r. 1855; Dr. L. Lubliner omówił udział lekarzy polskcih w rozwoju otolaryngologji i Dr. J. Pieniążek dał zarys działalności jednego z najpierwszych i najbardziej zasłużonych laryngologów polskich prof. Przemysława Pieniążka i jego krakowskiej Kliniki laryngologicznej. Następnie dokonano wyboru członków honorowych zagranicznych i miejscowych. Z polaków zaszczytnem tem odznaczeniem wyróżnieni zostali: Dr. Zdzisław Dobrowolski, Dr. Samuel Mejerson, Dr. Zygmunt Srebrny i Dr. Witold Szumlański. Wreszcie Sekretarz Towarzystwa zawiadomił, że Dr. Jan Czarnecki, prezes Tow., dla upamiętnienia 10-lecia istnienia Towarzystwa złożył ofiarę w sumie 1000 złotych, przeznaczając je jako nagrodę za najlepszą pracę z zakresu otolaryngologji, ogłoszoną po polsku w ciągu roku 1931. Tegoż dnia odbyło się doroczne walne zebranie Towarzystwa, na którem składano sprawozdanie z działalności oraz obrotu funduszów w ciągu roku ubiegłego i dokonano wyboru władz na rok następny. Większością głosów powołani zostali: na prezesa Dr. Jan Czarnecki, na wiceprezesów Dr. Batawja Ludwik (Częstochowa) i dr. Tryjarski Eugenjusz, na sekretarza dorocznego Dr. Józef Tencer, na skarbnika Dr. Fabjan Gottfryd i na redaktora organu Towarzystwa prof. Jan Szmurło (z Wilna). Następne doroczne zebranie postanowiono odbyć we Lwowie w listopadzie 1931 r.

Polskie Towarzystwo Gastrologiczne: W dniu 19. XI. 1930 r. odbyło się posiedzenie naukowe Pol. Tow. Gastrologicznego. Porządek dzienny został wypełniony przez odczyt J. Czarkowskiego p. t. „W sprawie powikłań w przebiegu kamicy żółciowej" oraz pokazami Franka (oesophagospamus). Róbina (pseudocarcinoma ventriculi) i Seligera (roentgenogramy pęcherzyka żółciowego bez badania kontrastowego i rentgenogramy tyczące się przyp. cardiospasmus). W dyskusji zabierali głos: Grundzach, Dolkart, Czarkowski, Reznikow, Goldman, Róbin, Lubelski, Zączyński, Radliński, Niewiadomski i Wejnert. Następne posiedzenie odbyło się dnia 17. grudnia o godz. 8 wieczorem w sali wykładowej Zakładu fizjologicznego Uniw. Warszawskiego. Na porządku dziennym odczyt rektora prof. Michałowicza p. t. Zaburzenia w czynnościach grubego jelita, ich patogeneza i leczenie.

Spółdzielczy Bank Lekarzy w Warszawie rozpoczął z początkiem listopada b. r. działalność także kredytową, w postaci dyskonta trzymiesięcznych weksli pierwszych klientów-udziałowców. Udziałowcy mają wpłacić resztę pokrycia zadeklarowanych udziałów w całości lub ratami (od 25 zł począwszy). Wpłacane raty będą zapisywane na rachunek bieżący. Gdy suma wpłat tego przeznaczenia osiągnie wysokość udziału (100 zł), będzie ona przelana automatycznie na pokrycie zadeklarowanego działu. Zarząd Banku uchwalił zwrócić się do Okręgów i Obwodów Związku Lek. P. P., do Izb lekarskich i innych instytucyj lekarskich o umieszczanie swych kapitałów w Sp. Banku Lekarzy, jako wkłady terminowe. Są one zabezpieczone kapitałem własnym Banku, oraz odpowiedzialnością jego członków. Wkłady terminowe będą przyjmowane: 1) za wymówieniem miesięcznem na 7%, 2) za trzymiesięcznem na 8% i 3) sześciomiesięcznem na 9%.

W dniu 9-ym b. m. rozpoczął się w Państwowej Szkole Higjeny VI-ty kurs trachomatologji, w którym bierze udział 75-ciu lekarzy ze wszystkich województw Polski. Pierwsze wykłady na kursie wygłosili: Prof. J. Szymański z Wilna i Prof. W. Kapuściński z Poznania.

Konkurs na pracę lekarską ogłoszony przez Tow. „Pomoc Lekarska" przy ul. Grzybowskiej Nr. 11. Sąd konkursowy po przejrzeniu prac nadesłanych nie zakwalifikował żadnej do nagrody. Wobec tego termin nadsyłania prac zostaje przedłużony do stycznia roku 1932. Warunki konkursu będą ogłoszone ponownie.

Posiedzenie naukowe Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego odbyło się we wtorek dnia 16 grudnia 1930 r. o godz. 8-mej wiecz. 1) M. Goldbaum: Dalsze spostrzeżenia nad leczeniem gośćca, dny i nerwobólów szczepieniami skórnemi „cutivaccin" Paul'a (z pokazem chorych). 2) Prezes: Wniosek Zarządu o organizacji wyborów Władz Towarzystwa na rok 1931.

Kraków.

Pogrzeb śp. Dra Jana Piltza, dziekana wydziału lekarskiego i dyrektora kliniki neurologiczno-psychjatrycznej Uniw. Jag., odbył się 29. XI. Już przed godz. 11 rano poczęły dążyć rzesze młodzieży akademickiej z profesorami do kościoła św. Anny, gdzie nabożeństwo żałobne odprawił dziekan wydziału teologicznego ks. prof. Dr. Kaczmarczyk. Na nabożeństwo przybyli wojewoda Dr. Kwaśniewski, prezydent m. inż. Rolle, rektor Załęski z dziekanami wydziałów, prezes Izby skarbowej Greger, pułk. Bolesławicz, szef sanitarny DOK. pułk. Nadolski i inni. Trumna ze zwłokami śp. prof. Piltza spoczęła na katafalku wśród powodzi kwiatów i jarzącego światła. Obok stanęła rodzina zmarłego i liczne delegacje zrzeszeń naukowych i uczelni wyższych. Po odprawionych egzekwiach przez duchowieństwo, asystenci prof. Piltza wzięli trumnę na ramiona i wynieśli ją przed kościół, gdzie chór akademicki odśpiewał „Beati mortui", poczem imieniem wyższych uczelni i towarzystw naukowych przemówił rektor Załęski, podnosząc wielkie zasługi zmarłego dla nauki polskiej. Imieniem młodzieży lekarskiej przemówił wiceprezes Bratniej Pomocy medyków akad. Ciepielowski. Po przemówieniach ruszył olbrzymi kondukt prowadzony przez ks. prof. Dra Bystrzonowskiego w otoczeniu kanoników katedralnych i alumnów seminarjum duchownego. Kondukt wśród bicia dzwonów przeszedł przez ul. św. Anny, Rynek, Szpitalną na cmentarz, gdzie trumnę ze zwłokami zmarłego złożono do grobowca. Na pogrzebie reprezentowali uniwersytet lwowski Dr. Steusing, dziekan wydziału lekarskiego, uniwersytet warszawski prof. Rutkowski, wileński rektor Siedlecki, uniwersytet poznański Prof. Dr. Borowiecki.

Zamiast wieńca na trumnę śp. prof. Piltza składają lekarze Zakładu dla umysłowo chorych w Kobierzynie 100 zł na fundusz stypendyjny przy Polskiem Twie psychjatrycznem.

Kondolencje z powodu zgonu śp. prof. Piltza. Z powodu zgonu ś. p. prof. J. Piltza, oprócz niezliczonych depesz z całej Polski, ze wszystkich polskich uniwersytetów, Klinik psychjatrycznych i neurolog. i wogóle od całego polskiego świata medycznego nadeszły do rodziny oraz na Klinikę neurologiczną U. J. w Krakowie liczne depesze z zagranicy, a mianowicie: z Nowego Jorku od pp. Korwin Lewińskich — „Całem sercem i duszą jesteśmy z Panią i Rodziną całą". Z Londynu z Brytyjskiego Towarzystwa Medyczno-psychologicznego — „Brytyjskie Towarzystwo

Medyczno-psychologiczne przesyła wyrazy serdecznego współczucia w wielkiem Pani nieszczęściu". Worth sekretarz generalny. Z Francji, Villejuif od Dra Ducoste — „Boleśnie dotknięty zgonem śp. profesora Piltza przesyłam serdeczne kondolencje rodzinie". Z Szwajcarji, z Zurychu od prof. Minkowskiego — „Przejęty bólem z powodu nagłego zgonu wybitnego uczonego, znakomitego profesora, Kochanego Kolegi, proszę o przyjęcie zapewnienia najserdeczniejszego współczucia dla Rodziny, współpracowników, uczniów i przyjaciół, imieniem szwajcarskiego Towarzystwa psychjatryczno-neurologicznego, imieniem Zakładu neurologicznego oraz własnem". Z Zurychu od profesora Maiera — „Głęboko poruszony niespodziewanym zgonem ś. p. Czcigodnego męża Pani, przesyłamy wyrazy najserdeczniejszego współczucia imieniem naszej Kliniki wraz z zapewnieniem, że zachowamy zawsze pełne czci wspomnienie o ś. p. Małżonku Pani, jako o człowieku i badaczu". Z Zurychu od profesora Bleulera — „Oszołomiony nagłym zgonem mego Kochanego Przyjaciela wyrażam moje serdeczne współczucie". Z Zurychu od prof. Naegeli — „Do głębi wstrząśnięty przesyłam wyrazy moje serdecznego współczucia". Z Yvorne od prof. Forela — „Głęboko wstrząśnięty wyrażam moje najserdeczniejsze współczucie", oraz Szwajcarskie Towarzystwo Psychjatryczne — „Przesyłamy wyrazy najgłębszego współczucia".

W miejsce śp. Prof. Piltza, dziekanem wydziału lekarskiego U. J. na rok 1930/31 obrano Prof. Dr. Ksawerego Lewkowicza.

Dr. Kazimierz Pelczar docent patologji doświadczalnej U. J. w Krakowie, mianowany został profesorem tegoż przedmiotu w Uniw. Stefana Batorego w Wilnie.

Z Krakowskiego Towarzystwa Lekarskiego: We środę dnia 17 grudnia 1930 r. odbyło się o godz. 7-mej wieczorem w sali Krakowskiego Towarzystwa Lekarskiego ul. Radziwiłłowska L. 4. zwyczajne posiedzenie Towarzystwa Lekarskiego z następującym porządkiem dziennym: I. Uroczysta Akademja ku uczczeniu pamięci śp. prof. Piltza. II. Walne Zebranie: 1) sprawa zmiany regulaminu Towarzystwa Lekarskiego, 2) wybór nowego Zarządu Towarzystwa Lekarskiego.

W pierwszych dniach grudnia pojawiła się w Krakowie grypa, na którą ludność zapada mnogo. Choroba poczyna się burzliwymi objawami, trwa naogół kilka dni, kończąc się pomyślnie w przeważnej większości przypadków.

W ostatnich dniach listopada 1930 obchodził jeden z najstarszych lekarzy krakowskich Dr. Jakób Junger 50-lecie uzyskania dyplomu doktora wszech nauk lekarskich. Uczeń wydziału lekarskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego, po uzyskaniu dyplomu pracował przez szereg lat w szpitalu św. Łazarza a następnie poświęcił się praktyce lekarskiej, oddając szczególnie usługi biednej ludności. W uznaniu tej pracy zamianowała go Rada miejska radcą dobroczynności i wybrano go członkiem Rady wyznaniowej, gdzie zajmował się pracą w sekcji dobroczynnej i szpitalnej. Wydział lekarski z okazji jubileuszu odnowił jubilatowi dyplom, a Towarzystwo lekarskie krakowskie składało mu życzenia.

Uzupełniający kurs lekarski. Z powodu niezgłoszenia się wymaganej liczby uczestników uzupełniający kurs lekarski, urządzany przez wydział lekarski Uniw. Jagiellońskiego w Krakowie w czasie od 9 do 19 XII. nie odbył się.

Katowice.

Na wiosnę 1931 otwarty będzie i uruchomiony nowy szpital Spółki Brackiej w Szarleju, pow. świętochłowickim. Budowę tego szpitala rozpoczęli jeszcze Niemcy, lecz światowa wojna przerwała ją. Dopiero obecny zarząd wymienionej Spółki, szpital dokończył. Jest to wspaniały, okazały gmach, urządzony według najnowszych wymagań lekarskiej sztuki. Bezsprzecznie będzie to jeden z największych i najlepiej urządzonych szpitali w całej Polsce. Koszta budowy wyniosły około 8 miljonów zł. Okazały ten szpital, jakiego zazdrościć mogą Śląskowi inne dzielnice Polski, jest dalszym dowodem starannej opieki nad zdrowiem i życiem śląskiego robotnika. W szpitalu tym poraz pierwszy na Śląsku urządzony będzie specjalny oddział dla leczenia t. zw. chorób zawodowych.

Lwów.

Wśród posłów wybranych do Sejmu z terenu Izby Lekarskiej Lwowskiej znajdują się prymarjusze Państwowego Szpitala Powszechnego we Lwowie, Dr. Aleksander Domaszewicz i Dr. Stanisław Ostrowski, członek Zarządu Izby. Do Senatu wszedł Dr. Teofil Zalewski, profesor Uniwersytetu J. K. Wszystkim Kolegom wymienionym składamy szczere życzenia jak najbardziej owocnej pracy dla Państwa, oraz wyrażamy przekonanie, że w odpowiednich chwilach będą rzecznikami słusznych i sprawiedliwych postulatów zawodu, do którego należą.

Upaństwowienie lekarzy w Anglji. Lekarze angielscy założyli związek, którego usiłowania zmierzają do upaństwowienia i skomunalizowania stanu lekarskiego w Anglji. Każdy chory ma, według ich żądań, otrzymać pomoc lekarską bezpłatnie. Tego rodzaju usnowania pochodzą stąd, że kraj nie posiada należytego ustawodawstwa społecznego, a ponadto przeważna ilość szpitali znajduje się w rękach prywatnych. (Now. społ. lek.).

Poznań.

Placówka walki z alkoholizmem. W Gościejewie p. Rogoźno (stacja kolejowa i poczta Rogoźno) w Województwie Poznańskiem znajduje się specjalny Zakład leczenia alkoholików pod nazwą „Wojewódzkie Schronisko dla Alkoholików". Zakład przyjmuje pacjentów z całej Polski, tak prywatnych, jak i członków instytucyj rządowych, samorządowych i społecznych. Przyjęcie następuje każdego czasu, przy równoczesnem doręczeniu Zakładowi świadectwa lekarskiego oraz zobowiązania do ponoszenia kosztów utrzymania, które wynoszą na dobę i osobę 6 zł, płatne miesięcznie zgóry. Czas kuracyjny trwa zasadniczo 4—6 miesięcy. Lekarzem zakładowym jest p. Dr. Ręczkowski z Rogoźna, kierownikiem administracyjnym w Zakładzie p. Karwat. Właścicielem Zakładu jest Skarb Państwa, nadzór administracyjny sprawuje Starostwo Krajowe w Poznaniu, a nadzór lekarski p. Dr. Gantkowski, prof. Uniw. Poznańskiego w Poznaniu".

Podróże naukowe. Prof. E. Piasecki, wydelegowany przez Państwowy Urząd W. F. i P. W., badał stan wychowania fizycznego w Węgrzech, Jugosławji i Rumunji w ciągu września i października b. r.

Wolne posady.

Stanowisko lek.-dentysty, z siedzibą w Żywcu, ma do obsadzenia Powiatowa Kasa Chorych w Żywcu. Wymagany nieprzekroczony 45 r. życia i najmniej trzyletnia praktyka. Doktorowie medycyny (stomatolodzy) mają pierwszeństwo.

Stanowisko Naczelnego Lekarza Kasy chorych ma do obsadzenia Pow. Kasa chorych w Kartuzach. Za 2-godzinną pracę codzienną ryczałt miesięczny 440 zł., a za udział w posiedzeniach Komisji lekarskiej miesięcznie 110 zł. Bliższych wyjaśnień udzieli Komisarz Kasy.

Stanowisko Lekarza-praktyka w Sierakowicach (pow. kartuski) ma do obsadzenia Pow. Kasa chorych w Kartuzach. Opłata punktowa, przeciętnie miesięcznie 500 zł., z możnością uzyskania leczenia urzędników państwowych (leśniczych i straż graniczną) i kolejowych. Komunikacja dobra. Bliższych wyjaśnień udziela Komisarz Kasy.

Lekarka lub lekarz potrzebny jest na rejon w powiecie Sokołów-Podlaski, majątek Gródek Koła Polek. Rejon w Gródku obejmuje szkoły powszechne i seminarjum nauczycielskie SS. Niepokalanek w Wierowie, oraz sierociniec w Czekanowie. Subsydjum Sejmiku Sokołowskiego wynosi miesięcznie 200 zł. Koło Polek ma zamiar stworzyć ośrodek zdrowia i uzdrowisko dla dzieci w Gródku; sprawa ośrodka załatwiona jest pomyślnie w Dep. Służby Zdrowia Min. spraw wewn. Lekarz może liczyć na praktykę prywatną; w odległości 20 klm od Gródka niema lekarza.

Stanowisko lekarza okręgowego: 1) w Padwi Narodowej, w pow. mieleckim, 2) w Dolinie. 3) w Bolechowie. 4) w Weldzirzu, 5) w Perechińsku — w pow. dolniańskim, woj. stanisławowskiem, 6) w Synowódzku Wyżnem, pow. stryjskim.

Redakcja otrzymała:

A. Kuhn, „Dr. Jan Papée". Przyczynek do historji lwowskiej Izby Lekarskiej, Lwów, 1930. — *K. Orzechowski*, „Sprawozdanie z działalności Wydziału lekarskiego Uniwersytetu Warszawskiego w roku akademickim 1929/30 (od 1 września 1929 do 31 maja 1930 r.)".